

28 października: świętych Apostołów Szymona i Judy

Tekst Ewangelii (Łk 6,12-19): W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlił, i całą noc spędził na modlitwie do Boga. Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami: Szymona, którego nazwał Piotrem; i brata jego, Andrzeja; Jakuba i Jana; Filipa i Bartłomieja; Mateusza i Tomasza; Jakuba, syna Alfeusza, i Szymona z przydomkiem Gorliwy; Judę, syna Jakuba, i Judasza Iskariotę, który stał się zdrajcą.

Zeszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i Sydonu; przyszli oni, aby Go zobaczyć i znaleźć uzdrowienie ze swych chorób. Także i ci, których dręczyły duchy nieczyste, doznawali uzdrowienia. A każdy, który starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich.

«Jezus wyszedł na górę, aby się modlił»

Rev. D. Albert TAULÉ i Viñas
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj kontemplujemy dzieło życia Jezusa. Życie, które ma dwie oczywiste strony: modlitwa i działanie. Jeżeli życie chrześcijanina ma naśladować życie Jezusa, nie możemy ignorować żadnego z obu wymiarów. Wszyscy chrześcijanie, włącznie z tymi, którzy poświęcili życie kontemplacji, winniśmy poświęcić sobie czas na modlitwę i działanie, chociaż ten czas będzie się różnił w zależności od osoby. Nawet mnisi i mniszki klauzurowe poświęcają odpowiednią ilość czasu na pracę. Z drugiej strony my będziemy bardziej „wieccy”, jeżeli pragniemy naśladować Jezusa, nie

powinni?my pogr??a? si? w niepohamowanej pracy bez namaszczenia jej modlitw?.
Uczy nas ?w. Hieronim: «Chocia? Aposto? nakaza? modli? si? nieustannie, (...)
wypada aby?my przeznaczyl? odpowiedni czas na to ?wiczenie».

Ale czy Jezus potrzebowal? tych d?ugich chwil modlitwy na osobno?ci, gdy wszyscy
spali? Teologowie studiuj? psycholog? Jezusa-cz?owieka: w jakim stopniu mia?
bezpo?redni dost?p do swej bosko?ci, i w jakim stopniu by? «podobny do nas, z
wyj?tkiem grzechu» (Hbr 4,5). Na ile to jest mo?liwe zbada?, Jego „praktyka”
modlitwy by?a widocznym przyk?adem dla nas.

Modlitwa zapewniona, zostaje nam jeszcze na?ladowa? Go w dzia?aniu. W
dzisiejszym fragmencie, widzimy Jezusa „organizuj?cego Ko?ci?”, to znaczy
wybieraj?c tych, którzy maj? si? sta? przysz?ymi ewangelizatorami, wezwanymi do
kontynuowania Jego misji w ?wiecie. «Z nastaniem dnia przywo?a? swoich uczni?w i
wybra? spo?ród nich dwunastu, których te? nazwa? aposto?ami» (?k 6,13).
Nast?pnie odnajdujemy Go lecz?cego wszelkie rodzaje chor?b. «A ca?y t?um stara?
si? Go dotkn??, poniewa? moc wychodzi?a od Niego i uzdrawia?a wszystkich» (?k
6,19), mówi Ewangelista. Aby nasze upodobnienie do Niego by?o zupe?ne, brakuje
nam jedynie by i od nas wychodzi?a moc, która wszystkich uzdrawia, co jest
mo?liwe jedynie je?li jeste?my wszczepieni w Niego, aby?my dali owoc (zob. J 15,4).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Ka?da ludzka dusza jest ?wi?tyni? Boga: to nam otwiera szerok? perspektyw? i ca?kowicie
now?. Modlitwa ?ycia Jezusa jest kluczem do zrozumienia modlitwy Ko?cio?a» (?wi?ta Teresa
Benedykta od Krzy?a)
- «Zar?wno Szymon Kananejszyk jak i Juda Tadeusz niech nam pomog? zawsze na nowo
odkrywa? i niestrudzenie ?y? pi?knem chrze?cija?skiej wiary, potrafi?c o niej za?wiadczy? z
odwag? i jednocze?nie ze spokojem» (Benedykt XVI)
- «(...) [Jezus] modli si? równie? przed decyduj?cymi chwilami, które zapocz?tkuj? pos?anie Jego
Aposto?ów: przed wyborem i powo?aniem Dwunastu, przed tym, jak Piotr wyzna Go jako

"Mesjasza Bożego"; i modli się, aby wiara głoszących Apostołów nie ustała w czasie kuszenia. (cf. Łk 22,32) (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2600)